

**PROTOKÓŁ Nr VI/11**  
**sesji Rady Gminy TRZCIANNE**  
**odbytej w dniu 31 marca 2011r.**

**PROTOKÓŁ Nr VI/11**  
**sesji Rady Gminy Trzcianne**  
**odbytej w dniu 31 marca 2011r.**  
**w lokalu Gminnego Ośrodka Kultury w Trzciannem**

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10.10, a zakończono o godz. 14.50 Na stan 15 radnych na sesji było obecnych 15 radnych, co stanowi 100% zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności. W sesji udział wzięli sołtysi zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

W sesji udział wzięli:

1. Wójt – Zdzisław Dąbrowski
  2. Zastępca Wójta – Antoni Stefanowicz
  3. Sekretarz – Elżbieta Chwatko-Biedrzycka
  4. Skarbnik – Janina Purta -Wróbel
  5. Kierownik BOSS w Trzciannem – Wojciech Popławski
  6. Inspektor UG – Marek Gierasimiuk
  7. Radny Powiatu w Mońkach – Sławomir Piekutowski
  8. Mariusz Grunwald i p. Filemoniuł – przedsiębiorcy koszący bagna biebrzańskie
  9. Mieszkańcy Gminy Trzcianne
  10. sołtysi poprzedniej kadencji – Danuta Olkowska, Władysław Brzostowski, Tadeusz Konecki
- Protokółanci – Joanna Fiedoruk-Szablowska

***Porządek obrad***

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja na temat stanu przygotowań inwestycji drogowej we wsi Nowa Wieś.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a). funduszu sołeckiego na rok budżetowy 2012.
  - b). przyjęcia obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych;
  - c). przyjęcia Planu ochrony przed szkodliwością azbestu i programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Trzcianne;
  - d). ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół prowadzonych przez Gminę Trzcianne w 2011 roku;
  - e). zmieniająca uchwałę w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej nauczycieli szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Trzcianne, korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania;
  - f). trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.
7. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie między sesyjnym
8. Wolne wnioski.
9. Zamknięcie sesji.

***Przebieg obrad***

**Ad:1** Sesję otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Roman Klepadło, który stwierdził prawomocność obrad.

**Ad:2** Przewodniczący Rady zaproponował, aby w tej części porządku obrad złożyć podziękowania sołtysom poprzedniej kadencji. Powiedział, że z woli sołtysów, albo mieszkańców wsi nie są sołtysami. Wykonują ważne sprawy związane z wsią. Honoraria z tego tytułu nie są za wielkie. Wręczył dyplomy pamiątkowe.

Wójt powiedział, że sołtys to ważna, ale niewdzięczna funkcja we wsi. Materialnie nie są to wielkie uposażenia. Jest satysfakcja, kiedy sołtys i radny współpracują dla całej społeczności. W szczególności podziękował p. Koneckiemu za długoletnie pełnienie tej funkcji. Duże podziękowania złożył również dla p. Olkowskiej – gdzie funkcję tą sprawował początkowo mąż, później sama sprawowała tą funkcję. Podziękował również obecnemu Władysławowi Brzostowskiemu. Młodym sołtysom życzył, aby długo pracowali na rzecz naszej społeczności.

Przewodniczący Rady pogratulował tym sołtysom, którzy zostali wybrani na ponowną kadencję. Powiedział, że chciałby, aby jak najwięcej sołtysów przybywało na sesję i w tym celu należałoby przeanalizować kwoty diet dla sołtysów. Zaproponował, aby nowo wybrani sołtysi przedstawili się, co też i uczynili.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby p. Grunwald i Filemoniuk mogli zabrać głos w tym punkcie porządku obrad. Propozycji nie poddano pod głosowanie. Nikt z radnych nie wyraził sprzeciwu wobec propozycji Przewodniczącego Rady. Powiedział, że mieszkańców niepokoi jedna rzecz, a mianowicie skoszona i zbelowana trzcina, która jest zwożona i składowana w olbrzymiej ilości w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Zimą, kiedy były zwożone, nie odbiło się to na drogach, ale kiedy drogi będą niezamarznięte, zostaną zniszczone ciężkim sprzętem, który je przewozi. Prosił o przybyłych gości, którzy zajmują się koszeniem trzin o informację na temat swojej działalności.

Mariusz Grunwald powiedział, że dla większości osób zakres działalności jego firmy jest znany. Drogi, które ulegają uszkodzeniu, starają się na bieżąco naprawiać. W tym roku były bardzo trudne warunki, gdyż było mokro. W planach mają podbudowy dróg, gdyż będą z nich korzystać. Zależy aby drogi po których będą się po nich poruszać były w dobrym stanie. Była rozmowa z Wójtem, aby jego firma mogła doprowadzić je do stanu używalności, aby wszyscy mogli po nich jeździć. Na pewno popełniają błędy, ale starają się drogi naprawiać, aby nikomu nie douczać. Zadeklarował, że są chętni do rozmowy, nikomu nie mówią, że ich to nie obchodzi, gdyż jest mieszkańcem tej Gminy. Starają się załagodzić spory w miarę możliwości – czasami są bariery, ale starają się robić to

w miarę dobrze. Nie potrafi powiedzieć ile jest zaplanowanych kilometrów naprawy dróg – na bieżąco będą je naprawiać. Jeśli były problemy z dojazdem właścicieli do łąk – prosił o kontakt i zniszczone drogi będą naprawiać na bieżąco. Bele składowane przy drodze Stójka-Nowa Wieś – nie jest to miejsce docelowe. Starają się zwozić je w momencie, kiedy nie jest mokro i drogi są zmrożone. W chwili obecnej jest rozmarzanie dróg i czekają kiedy będą suche. Jeśli powstaną ubytki w drogach będą je na bieżąco naprawiać, gdyż na zniszczonej drodze niszczy się również sprzęt. Bele zostaną stamtąd zabrane – mają w projekcie produkcję peletu. Będą starać się o umieszczenie zakładu w Trzciannem, gdzie powstaną też miejsca pracy. Produkcja peletu nie odbywa się w sposób mocno oddziałujący na środowisko – jest to brykietowanie siana, które będzie służyć jako paliwo do ogrzewania.

Lucyna Lasota zapytała, czy razem z p. Górskim tworzą spółkę?

Mariusz Grunwald nie, mają odrębną działalność.

Lucyna Lasota powiedziała, że w wyniku działalności firm, które koszą łąki bagienne niszczone są drogi i same łąki. Zniszczona została droga w kierunku wieży widokowej na bagnie Ławki. stwierdziła, że bele to „błoto, gnój, smród”. Zapytała co będzie z belami, które są składowane w centrum Trzciannego? Zwróciła się do Wójta Gminy o pomoc w rozwiązaniu sprawy.

Zbigniew Ordziejewski (mieszkaniec wsi Nowa Wieś) zgłosił urwane kable i przełamany słup na ul. Nowej – prawdopodobnie uszkodzeń dokonały ratraki. Istnieje groźba porażenia prądem.

Sławomir Piekutowski stwierdził, że firma zaczęła budowę domu od dachu. Nie mają fabryki

i nawieziono „gnoju”. Będą węże, szczury, żmije. Zapytał: co by było, żeby zawiózł ekologowi „gnój” pod dom? Postawił pytanie: Nie macie fabryki – po co wozić?

Mariusz Grunwald odparł zarzuty stwierdzając, że to co robi p. Górski jest z nim utożsamiane, chociaż nie ma z nim nic wspólnego. Był okres, kiedy wykonywał usługi dla PTOP-u, ale w chwili obecnej nie ma z tym nic wspólnego. Jest to inna organizacja i czym innym się zajmuje i nie możliwości wpłynięcia na p. Górskiego. Nie ma nic wspólnego z tym co leży na terenie byłego tartaku. Przyznał, że bele składowane przy drodze Nowa Wieś-Stójka są składowane przez jego firmę.

Przewodniczący Rady stwierdził, że z wypowiedzi p. Grunwalda wynika, iż ze sobą nie współpracują, a bele położone na terenie byłego tartaku są p. Górskiego, natomiast przy drodze Nowa Wieś-Stójka p. Grunwalda. Jest nieprawdopodobne, żeby w obszarze Natura 2000 zrobić takie składowisko. Nie ma p. Górskiego, a również jego dotyczy ta sprawa. Zapytał, czy p. Górski wszystkie bele zwiózł i składowuje na terenie tartaku i co będzie ze składowanymi belami pod Nową Wsią?

Mariusz Grunwald: nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie dotyczące p. Górskiego. Bele składowane pod Nową Wsią są składowane okresowo, gdyż nie było możliwości wywiezienia ich dalej.

Stanisław Wróblewski powiedział, że być może sprawa bel na tartaku nie dotyczy p. Grunwalda, ale firmy współpracują ze sobą. Bele przywożone do Laskowca były rozwalane i ratrakiem ugniatane po całej działce. Wszystko to spłynie rowem melioracyjnym do Narwi, a to wszystko leży przy stacji uzdatniania wody. Zapytał: kto na to pozwolił i gdzie jest ochrona środowiska? Stwierdził, że z tych bel peletu nie będzie może kompost dodając, że nie wiadomo do kogo problem zgłaszać.

Przewodniczący Rady: szkoda, że tym się nikt nie zajął. Jeśli są takie wielkie składowiska, pracownik gminy powinien się tym zainteresować, aby pozwolenia na składowanie były wydane.

Stanisław Wróblewski stwierdził, że dziwi się, że ktoś pozwolił na taką działalność – to zagłada a nie ochrona ptaków. Zapytał: gdzie jest dyrekcja parku, że nikt na to nie zwrócił uwagi.

Supiński Józef stwierdził, że trzeba zacząć od zasadności koszenia łąk na terenie Parku, z którego zrobiono plac budowy po którym porusza się ciężki sprzęt i ratraki. Trzeba to powstrzymać a sprawą zainteresować Ministerstwo Środowiska.

Lucyna Lasota zwróciła się z prośbą do Wójta o przeanalizowanie stanu dróg dojazdowych do pól i łąk oraz gminnych oraz o pomoc w rozwiązaniu sprawy.

Wójt: ekolodzy walczą o każdą gałązkę, czasami radni nie mają obrazu sprawy. Zaproponował, aby komisje rady gminy spotkały się, dokonały oględzin i spisali protokół. Dodał, że park wydzierzałwił tereny przedsiębiorcom a nie gmina. Przyznał, że o zerwanej linii dowiedział się dzisiaj od p. Ordziejewskiego. Będą interwencje w tej sprawie do odpowiednich organów.

Przewodniczący Rady przypomniał, że niejednokrotnie była rozmowa o zniszczonej Grobli Honczarowskiej. Będąc członkiem Rady Naukowej Biebrzańskiego Parku Narodowego pamięta, kiedy rolnicy chcieli kosić bagna i były utrudnienia, a tutaj teraz dzieją się takie rzeczy. Powiedział, że zostanie wystosowany wniosek od Rady do Wójta, Ochrony Środowiska w Białymstoku, Biebrzańskiego Parku Narodowego. Stwierdził, że nie może być tak, że nikt w sprawie nie interweniuje.

Sławomir Piekutowski wtrącił, że na terenie byłego tartaku leżą bele i można je obejrzeć.

*(Wojciech Zalewski przybył na sesję)*

Przewodniczący Rady zapytał Wójta czy wydał zgodę na składowanie tych bel? Wójt: nie. Dodał, że zorganizowane zostanie posiedzenie Rady z mieszkańcami na ten temat.

Wojciech Zalewski poruszył temat nałożonego podatku od nieruchomości na Świetlicę w Zajkach. Koszty utrzymania świetlicy ponosi wieś nie gmina i w związku z tym prosił o pomoc w rozwiązaniu tej sprawy.

Wójt odpowiedział, że sprawdzą, jakie są możliwości prawne.

Józef Supiński skomentował, że to co służy dla dobra społeczeństwa jest opodatkowane, a to co szkodzi i jest samowolą jest nieopodatkowane.

*(Wojciech Zalewski opuścił sesję)*

Przewodniczący Rady wrócił do tematu zwożonych bel. Zapytał p. Grunwalda kto jeszcze pracuje w jego firmie z naszej Gminy?

Mariusz Grunwald: kilka osób z naszej gminy.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest przykro, że p. Górski nie przyszedł na sesję. Niemniej jednak niezbędna jest informacja z urzędu czy ktoś zgłaszał prowadzenie takiej działalności. Zapytał, czy nie mają obowiązku występowania o pozwolenie na składowanie bel?

Mariusz Grunwald powiedział, że zwózkę bel można było zrobić w określonym terminie, gdyż park nie wyraził zgody na bieżącą wywózkę. Jest kilka ogólnych warunków do spełnienia które są czasami wbrew logice. Nie robią po to by komuś dokuczyć, a jeśli ktoś ma takie odczucie – przeprosił. Same plany ochrony wykonywane są przez doktorów, nie robią tego z własnej woli. Działalność wykonywana jest w ramach programu rolno – środowiskowego, ale nadrzędnym programem jest Plan Ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego.

*(Skarbnik opuściła sesję)*

Teresa Klepadło uznała, że temat jest „nie do zakończenia”. Każdy kto podejmuje się działalności powinien tak postępować, aby nie szkodzić innym. Sprawę trzeba tak rozwiązać, aby ci którzy koszą łąki robili swoje, a mieszkańcy byli zadowoleni.

Mariusz Grunwald powiedział, że na terenie gminy jest sześć firm, które posiadają ratraki. Umowy dzierżawy terenów zostały podpisane na 10 lat i zależy mu na dobrej współpracy z Gminą. Stwierdził, że lepiej jest rozmawiać nad rozwiązaniem problemu.

*(Sławomir Piekutowski, Mariusz Grunwald, p. Filemoniuk opuścili sesję)*

Przewodniczący Rady powiedział, że Wójt rozmawiał z Zakładem Energetycznym w sprawie słupa i będzie interwencja.

**Ad:3** Józef Supiński wniósł o odczytanie protokołu z poprzedniej sesji w części dotyczącej głosowania uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Brzezinach. Protokół w w/w części odczytał Przewodniczący Rady Roman Klepadło.

Józef Supiński stwierdził, że dopisek w nawiasie o brakującym głosie został zrobiony przez protokolanta, gdyż jednego głosu brakowało. Wystąpił z ustnym wnioskiem, aby głosowanie unieważnić.

Przewodniczący Rady przyznał, że faktycznie na nagraniu jest zapis, że głosowało 7 radnych za podjęciem uchwały, co jest ujęte w protokole. Przyznał, że ósmym głosem za podjęciem uchwały jest jego głos, który nie został policzony. Ponadto dodał, że dziś rano została przeprowadzona telefoniczna konsultacja z odpowiednimi organami w sprawie głosowania nad uchwałą – czy potrzebna jest zwykła większość głosów. Na koniec dodał, że każdy radny wie jak głosował.

Radca prawny powiedział, że kwalifikowana większość głosów jest tylko wtedy wymagana, kiedy przepis prawa tak stanowi. Przepisy ustawy o systemie oświaty nie wskazują, że ma być ona podjęta większością kwalifikowaną, więc podejmowana jest zwykłą większością głosów, czyli więcej głosów za niż przeciw. W tej sytuacji, gdzie były problemy z policzeniem głosów, było więcej głosów za podjęciem uchwały niż przeciw. Przewodniczący jako prowadzący głosowanie złożył wyjaśnienie do swojego głosowania, co też uczynił.

Supiński Józef stwierdził, że można to różnie interpretować. Przewodniczący mógł policzyć wszystkie głosy za łącznie ze swoim i wyszło siedem, a jeden głos mógłby być przeciw. Stwierdził, że zostało to ustalone w gremium, ale niekoniecznie musiało tak być.

Radca prawny wyjaśnił, że wszyscy radni byli obecni na sesji i wszyscy brali udział w głosowaniu. Jeśli były wątpliwości, można było je na bieżąco wyjaśnić.

Radni przystąpili do głosowania nad przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji. Głosowało 15 radnych. 10 radnych było za przyjęciem protokołu, 3 radnych było przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

**Ad:4** Grażyna Urbanowicz zapytała w jakim terminie ma zacząć się czyszczenie rowu we Trzciannem? Mieszkańcy muszą pompować wodę, która wdziera się na posesje.

Wójt odpowiedział, że w takim czasie, kiedy będzie sucho. Trzeba będzie wyciąć parę drzew, zakupić kręgi i wykonać mostki. Termin koniec kwietnia – początek maja.

Antoni Waszkiewicz zapytał kiedy będą wykonywane prace na drodze do posesji p. Olszewskiego we wsi Gielczyn i do Pólka?

Wójt odpowiedział, że na tą drogę będą nawożone kamienie a nie żwir. Prace będą wykonywać osoby w ramach robót publicznych skierowanych przez Powiatowy Urząd Pracy.

Krzysztof Sulima wtrącił, że będą prace będą wykonywane, kiedy drogi trochę obeschną.

Józef Supiński powiedział, że w materiałach przekazanych radnym dot. zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Brzezinach koszty funkcjonowania szkoły zostały zawyżone o 50%. Zasugerował, że został wliczony koszt dowozu dzieci do szkoły. Prosił o rozpatrzenie tej sprawy przez Komisję Budżetową.

*(Wojciech Popławski przybył na sesję)*

Wojciech Popławski powiedział, że przedłożone w materiałach koszty dotyczące funkcjonowania szkoły sporządzone były w oparciu o założone stawki na rok 2010, które zostały przyjęte na liczbę uczniów wykazanych w Systemie Informacji Oświatowej na dzień 30 września 2010r. Taką liczbę uczniów pomnożono przez stawkę utrzymania jednego ucznia. Być może, że koszty mogą być jeszcze wyższe. Wyliczenia są wiarygodne i rzetelne. Wszelkie dokumenty są do dyspozycji radnych.

Józef Supiński złożył ustny wniosek o rozpatrzenie tej sprawy na posiedzeniu komisji budżetowej, gdyż nie został przekonany.

Stanisław Wróblewski zaproponował, aby sprawę rozpatrzyły obie komisje.

Przewodniczący Rady stwierdził, że kontrola jednostek powinna być zawarta w planie pracy komisji rewizyjnej. Aby sprawa była jasna dobrze byłoby aby komisje sprawdziły razem z danymi dotyczącymi kosztów szkoły. Odczytał informację otrzymaną od p. Popławskiego odnoszącą się do kosztów utrzymania tej szkoły.

Lucyna Lasota uznała, że sprawę tą powinna rozpatrzeć jedna komisja albo rewizyjna lub budżetowa i wnioski przedstawić Radzie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że są to kompetencje komisji Rewizyjnej, która spotka się w najbliższym czasie.

**Ad:5** Przewodniczący Rady powiedział, że wystosował pismo do Wójta w sprawie przygotowania informacji dotyczącej drogi we wsi Nowa Wieś. Odczytał złożone pismo oraz otrzymaną na nie odpowiedź.

*(Pisma w załączeniu)*

Dodał, że odpowiedzią na to pismo jest wstrząśnięty, gdyż Wójt przekonywał, że droga ta będzie zrobiona jeśli nie z dotacji to ze środków własnych. Przypomniawszy, że budowa kanalizacji została wykonana ulicą tylko dlatego, że nie będzie problemów z właścicielami działek oraz, że na zniszczoną jezdnię można było uzyskać środki na nową nawierzchnię. Prawdopodobnie tak było, ale już nie jest. Mieszkańcy wsi czekają z nadzieją, że w tej kadencji samorządowej droga będzie pokryta asfaltem.

Wójt powiedział, że była dyskusja na temat likwidacji Szkół Podstawowych w Starych Bajkach

i Szorcach. Jego determinacją jest, aby szkoły były prowadzone przez inny podmiot. Jeśli nie podejmie się ich likwidacji, żadnej inwestycji nie da się wykonać – do szkół dokłada się ok. 1,5 mln. zł. Jeśli chodzi o drogę we wsi Nowa Wieś – była możliwość uzyskania dotacji na część nawierzchni, ale prawo się zmieniło. Była krytyka, że w dokumentacji droga jest za wąska, ale wykonana została tak, aby nie naruszyć czyjejś własności. Wykonano więc inną dokumentację i zastosowano wywłaszczenie. Jednak dopóki nie będzie uregulowana własność działek, gmina nie uzyska pozwolenia na budowę. Może trzeba będzie złożyć wnioski na dofinansowanie tzw. „schetynówki”. Jest nasza dobra wola, aby dokumentację uzupełnić i myśleć o pozyskaniu środków. Zadeklarował, aby udać się do właścicielki posesji, u której jest problem z wywłaszczeniem albo wykupić grunt. Jest skłonny do rozwiązania tej sprawy.

Krzysztof Sulima dodał, że u jednego mieszkańca należy również przeprowadzić sprawy spadkowe. Stanisław Szydłowski powiedział, że interesuje się tą sprawą. Posiada informację, że Wójt i Przewodniczący Rady nie rozmawiali z właścicielką posesji w Nowej Wsi p. Martą Skrodzką od ponad roku. Urząd skierował do Wojewody Podlaskiego pismo, aby nakazał p. Marciszewskiemu nabycie praw spadkowych. Stwierdził, że sprawa jest daleko, gdyż nic nie jest załatwione.

Andrzej Klepadło dodał, że p. Skrodzka powiedziała, że nikt się z nią nie kontaktował, a nawet ona sama nie wie o co chodzi i w tym celu kontaktowała się z Urzędem Wojewódzkim. p. Marciszewski musi nabywać prawa spadkowe i ponosić koszty chociaż ojciec przekazał mu aktem notarialnym. W Urzędzie Wojewódzkim nie wiedzą do czego one są potrzebne.

Radca prawny powiedział, że nie zna stanu faktycznego sprawy, ale jeśli urzędnik prosi o dokumenty to być może są one potrzebne. Jeżeli jest to współwłasność i ktoś ze współwłaścicieli nie żyje, nie ulega wątpliwości, że postępowanie spadkowe trzeba zrobić.

Zbigniew Ordziejewski (mieszkaniec wsi Nowa Wieś) powiedział, że p. Snarski uprawia gospodarstwo rolne swojej matki od 40 lat i jak stwierdził będzie je dalej uprawiał i nie będzie zadawał się z sądami.

Krzysztof Sulima wtrącił, że informował p. Snarskiego o uregulowaniu stanu prawnego działki, który stwierdził, że robi to kiedy przyjadą dzieci z zagranicy.

Przewodniczący Rady powiedział, że kontaktował się z p. Cezarym Kukło, który stwierdził, że jego córka jest dorosła (p. Skrodzka) i nie będzie interweniował w sprawie. Uznał, że większe zamieszanie będzie z p. Snarskim. W ostateczności trzeba zrobić to specustawą i nie może tak być, że urząd nie dotrzymuje terminów.

Przewodniczący Rady powiedział, że przed chwilą radca zobligował się do zrobienia postępowania spadkowego nieodpłatnie i sprawnie. Zapytał p. Sulima dlaczego nie zgłosił wykonania sprawy spadkowej radcy prawnemu gdzie można było złożyć wnioski na dotację unijną? Wniósł o poprawienie nawierzchni tej drogi.

Krzysztof Sulima odpowiedział, że w chwili obecnej postępowanie administracyjne toczy się w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, jednocześnie nie może toczyć się według specustawy w Starostwie Powiatowym w Mońkach. Trzeba poczekać na decyzję Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku i jeśli nie wywłaszczy się, zastosować specustawę.

Andrzej Klepadło powiedział, że p. Skrodzka nie ma nic przeciwko temu, aby droga w nowej Wsi przebiegała jak jest ujęte w projekcie. Ale od kiedy wspomniała o odszkodowaniu, nikt się nie pojawił. Zapytał: Kto jest winien?

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie ma sobie nic do zarzucenia, gdyż ciągle pytał o stan postępujących prac a tak naprawdę nic nie zostało zrobione. Zapytał p. Sulima co zrobił przez ten czas?

Krzysztof Sulima powiedział, że wywłaszczone zostały dwie działki. Jeśli chodzi o terminy sprawy wyjaśnił, że otrzymał pismo z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, że postępowanie wywłaszczeniowe zostało zawieszone do czasu dostarczenia dokumentów przez p. Marciszewskiego.

Wójt powiedział, że p. Krzysztof Sulima prowadzi nie tylko sprawę budowy drogi we wsi Nowa Wieś. Dobrze byłoby, aby radni podpowiadali, jak sprawę załatwić. Zaapelował, aby zadziałać wspólnie, żeby do końca kwietnia zamknąć sprawę z procedurami i uzyskać pozwolenie na

budowę, a jak nie uda się to zwęzić drogę.

Przewodniczący Rady zaapelował, aby wyprowadzić sprawy spadkowe, a jak nie uda się, to drogę zwęzić, aby jesienią można było złożyć wniosek o dofinansowanie na jej przebudowę.

Józef Supiński powiedział, że temat tej drogi został poruszony przez Wójta od sprawy Szkół Podstawowych w Brzezinach i Starych Bajkach. Wynika z tego, że asfalt w Nowej Wsi nie jest położony tylko dlatego, że istnieją te obie szkoły i z ich likwidacji miałyby się pozyskać 1,5 mln zł. Nie jest prawdą, że Gmina wydaje taką kwotę na utrzymanie tych szkół. Wieś Brzeziny sama zapłaciła za wyłożony asfalt, gmina zaoszczędziła na kosztach, gdyż nie dołożyła się do inwestycji. Sołtys wsi Brzeziny złożył wniosek na dopłaty za grunty wspólnoty i w ten sposób wieś pozyskała pieniądze na asfalt. Wójt zaczął dyskusję o drodze w Nowej Wsi od kosztów utrzymania szkół. Przedstawia informację radzie, że dzieje się to tak, gdyż funkcjonują obie te szkoły.

Wójt : ciągle chwali się Korycin, że robi się dużo inwestycji, ale tam jest jedna szkoła. Do kosztów utrzymania wszystkich szkół gmina dokłada. Dochodzi do takiej sytuacji, że nie można więcej już dołożyć. W gminie Jaświły funkcjonuje jedna szkoła i tam subwencji oświatowej wystarcza, a nawet zostaje. Tak samo jedna szkoła jest w Krypnie, Jasionówce, Zawadach. Wybrano mniejsze zło, szkoła będzie dalej zarządzana ale przez inny podmiot.

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie można porównywać i mieszać szkół i dróg. Jest nowa Rada, są nowi radni i na początku jest tak nieprzyjemna uchwała do podjęcia dotycząca likwidacji szkół zamiast podejmować łatwiejsze decyzje.

Józef Supiński stwierdził, że problemem naszej gminy jest mała subwencja, małe dochody a nie istnienie szkół.

Andrzej Klepadło: przedstawić informację na następnej sesji o stanie drogi w Nowej Wsi.

*Krzysztof Sulima opuścił sesję*

**Ad:6a** Sekretarz powiedziała, że ustawa o funduszu sołeckim nakłada obowiązek o rozstrzygnięciu w sprawie wyodrębnienia lub nie funduszu sołeckiego w budżecie gminy. Dzisiaj jest ostatni termin do podjęcia decyzji. Przypomniała, na jakie cele można przeznaczyć pieniądze z funduszu sołeckiego. Poprzednia Rada podejmowała uchwałę o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego.

Andrzej Klepadło zapytał co z zapłatą za położony polbruk we wsi Zucielec w 2010 roku? Sprawa nie została zakończona a już decydujemy o roku następnym.

Stanisław Szydłowski powiedział, że rozmawiał z p. Wysockim (*Zarząd Dróg – przyp.*) i Kierownikiem Zarządu Dróg, którzy powiedzieli, że trzeba zapłacić karę za samowolę budowlaną i rozebrać położony polbruk. Dodał: „Jeśli się nie domówimy to powiadomi też TVN”.

Wójt powiedział, że ma wolę, aby sprawę tą załatwić. Droga jest powiatowa, Rada Gminy podjęła uchwałę w ubiegłym roku o przyznaniu dotacji dla powiatu na położenie polbruку i Powiat mógł tą sprawę załatwić. Błędem było przeznaczenie funduszu sołeckiego na inny cel niż wskazany we wniosku.

W budżecie gminy na ten rok są zaplanowane pieniądze na ułożenie chodników. Decyzja Rady Gminy o przeznaczeniu dotacji dla powiatu była wtedy słuszna.

Stanisław Szydłowski stwierdził, że błędem było nieużycie pomocy finansowej dla powiatu jako środki niewygasające. Powiedział, że położenie polbruку trzeba było zgłosić z urzędu.

Projekt uchwały w sprawie funduszu sołeckiego na rok budżetowy 2012 przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. 15 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw nie było, nikt nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VI/23/11 w załączeniu)

*(Krzysztof Pochodowicz przybył na sesję)*

**b.** Sekretarz poinformowała, że wpłynęło pismo od Wojewody Podlaskiego o dotacji przeznaczonej

dla Gminy Trzcianne, że w budżecie Wojewody na 2011 rok została zaplanowana kwota 15 tys. zł na realizację zadań z zakresu grobownictwa i cmentarnictwa wojennego. W związku z tym proszą o przesłanie uchwały w sprawie przyjęcia obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych. Uchwała jest niezbędna do zawarcia porozumienia pomiędzy Wojewodą Podlaskim a Wójtem na prace remontowe na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Zubolach.

W dyskusji głos zabrali:

Wójt: są to pieniądze przeznaczone na odnowę cmentarza wojennego. W zeszłym roku gmina złożyła wniosek na dofinansowanie, i w tym roku Wojewoda przewidział pieniądze na ten cel. Przyjeżdżają osoby, które cmentarz odwiedzają. Chciałby, aby uporządkować również cmentarz żydowski.

Grażyna Urbanowicz zasugerowała, że dotacja może okazać się furtką na przejęcie cmentarza żydowskiego. Wójt: utrzymanie porządku spoczywa na gminie, a ta dotacja dotyczy tylko cmentarza żołnierzy radzieckich.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. 14 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw nie było, 1 radny wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VI/24/11 w załączeniu)

*(Marek Gierasimiuk przybył na sesję)*

c. Marek Gierasimiuk powiedział, że Gmina Trzcianne pozyskuje środki na demontaż azbestu oraz jego utylizację, stąd potrzeba podjęcia stosownej uchwały i zainwestowanie swoich środków. Przedstawił całą procedurę poczynając od przyznania środków przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poprzez wyłonienie firmy, która zajmie się demontażem i utylizacją azbestu do rozliczenia zadania z WFOŚiGW. Termin zakończenia realizacji zadania – 31 października b.r.

W dyskusji głos zabrali:

Przewodniczący Rady stwierdził, że należy przedstawić jasną informację, że do tego celu będzie wyłoniona jedna firma w ramach przetargu. Z programu wynika, że na terenie naszej gminy nie będzie składowiska azbestu. W chwili obecnej jest to tylko demontaż i utylizacja azbestu bez dofinansowania zakupu nowego pokrycia. Uznał, że może być tak, że kto pierwszy to zrobi będzie płacił tzw. frycowe. Trzeba zastanowić się czy warto wchodzić w taki program i co zrobić z azbestem, który jest już zdjęty i jest składowany na posesjach. Najwięcej azbestu jest w Nowej Wsi, Szorcach i Brzezinach.

Marek Gierasimiuk odpowiedział, że zdjęty azbest również można zutylizować. W chwili obecnej złożonych zostało 26 wniosków w tym 9 na samą utylizację. Orientował się w kosztach – zdjęcie z utylizacją kosztuje w granicach 17 zł/m<sup>2</sup>, sama utylizacja – połowa ceny, koszt całego przedsięwzięcia na terenie naszej gminy w tym roku to ok. 85 tys. zł plus VAT.

Wójt powiedział, że kiedyś namawiano rolników, aby budynki pokrywali pokrywali azbestem. Będąc w Ministerstwie mówił o dopłatach do zakupu nowego pokrycia dachowego. Na dzień dzisiejszy sporo osób pozbyło się azbestu.

Józef Supiński wtrącił, że według prawa azbest mogą zdejmować tylko uprawnione firmy.

Andrzej Klepadło miał zastrzeżenia do powiadomień o możliwości składania wniosków na demontaż i utylizację azbestu, gdyż nie określały terminu ich składania. Prosił, aby informacje były wysyłane wcześniej.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Planu ochrony przed szkodliwością azbestu i programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Trzcianne przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. 15 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw nie było, nikt nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VI/25/11 w załączeniu)

**d. Wojciech Popławski** powiedział, że konieczność podjęcia uchwały w sprawie ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół prowadzonych przez Gminę Trzciannę w 2011 roku wynika z Karty Nauczyciela. Plan jest uchwalany corocznie. Przedstawił zmiany, jakie zostały naniesione w stosunku do roku ubiegłego.

Dyskusji nie było.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół prowadzonych przez Gminę Trzciannę w 2011 roku przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. 15 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw nie było, nikt nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VI/26/11 w załączeniu)

**e. Wojciech Popławski** powiedział, że są zmiany w stosunku do wersji projektu uchwały przekazanej radnym. Projekt był konsultowany ze związkiem zawodowym nauczycieli, który wniósł uwagi do projektu i które w dalszej części omówił. Radni mieli zastrzeżenia do poprawek, gdyż nie otrzymali ich w wersji papierowej. Pojawiły się sugestie, aby projektem uchwały zająć się na przyszłej sesji, jednak ostatecznie radni podjęli się jej rozpatrzenia. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej nauczycieli szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Trzciannę, korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. 15 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw nie było, nikt nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VI/27/11 w załączeniu)

**f. Sekretarz** powiedziała, że ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nałożyła obowiązek podjęcia uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania. Będzie on funkcjonował przy GOPS w Trzciannem. Dyskusji nie było. Projekt uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. 15 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw nie było, nikt nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VI/28/11 w załączeniu)

*(Wojciech Popławski opuścił sesję)*

**Ad: 7** Wójt Zdzisław Dąbrowski w sprawozdaniu o pracach wykonywanych w okresie między sesyjnym powiedział, że:

- odbyły się wybory sołtysów; we wsi Wilamówka sołtysa obrano za drugim razem;
- główne sprawy poruszane na zebraniach to przede wszystkim drogi;
- odbył podróż służbową do Szwajcarii celem nawiązania współpracy z organizacją pozarządową niezbędnej do złożonego w latach poprzednich wniosku dotyczącego pomp ciepła. Przygotowywany jest również program szwajcarski dla budynków użyteczności publicznej i gdzie VAT rozliczany jest w skali 8% po stronie szwajcarskiej.
- zorganizowana została konferencja Zrównoważony Rozwój Rejonu Rzeki Biebrzy Etap I.

Chciałby, aby NFOŚiGW wykonał program dla Doliny Biebrzy podobny dla Białowieskiego Parku Narodowego i Doliny Rozpudy;

- prawdopodobnie będą środki w Urzędzie Marszałkowskim na dofinansowanie budowy wodociągów;
- od jutra będą zatrudnieni pracownicy w ramach robót publicznych, którzy zajmą się remontem i bieżącą naprawą dróg gminnych;
- będzie zamówiona druga włoka;
- p. Grunwald mógłby pomóc w ramach współpracy i spróbuje zrobić próbę naprawy drogi ratrakiem do Korczaka;
- podziękował za wyodrębnienie funduszu sołeckiego z budżetu gminy, gdyż wykonywane są sprawy użyteczne;
- droga do p. Olszewskiego we wsi Giełczyn będzie naprawiana, kiedy będzie sucho;
- odbyło się spotkanie spółki wodnej;
- były problemy kadrowe z powodu chorób pracowników;

Grażyna Urbanowicz prosiła, aby informować radnych o organizowanych spotkaniach z ministerstwem.

**Ad:8** W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

Przewodniczący Rady powiedział, że wcześniej wspomniana konferencja odbyła się w zamkniętym gronie. Wyraził nadzieję, że konferencja przyniesie zamierzony efekt. Zadań gminie przybywa, za którymi środki nie są przekazywane, a dotacje wręcz są zmniejszane. Biebrzański Park Narodowy został utworzony dzięki naszym przodkom, którzy byli prawdziwymi ekologami i prace wykonywali ręcznie. Teraz jest inaczej, kiedy są maszyny. Krzywdzący jest podział dotacji ze względu na ilość mieszkańców. Stwierdził, że północno-wschodnią Polskę czeka „skansen”. Powiedział, że uczestniczył w sesji powiatowej w Mońkach, gdzie zabrał głos w sprawie priorytetów dotyczących przebudowy dróg powiatowych oraz o drogę Trzciannę – Mońki. Są obawy, że mogą być one mniej korzystne niż w poprzedniej kadencji. Zaproponował, aby zorganizować sesję wyjazdową dotyczącą stanu dróg. Wspomniał o zniszczonej drodze na Stójkę, oraz o częściowo zawałonym moście na tej drodze na co miały wpływ ratraki. Zgłosił, że nie pali się oświetlenie we wsi Nowa Wieś, a Teresa Klepadło – Niewiarowie.

Sekretarz powiedziała, że na poprzedniej sesji podejmowano uchwałę w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Trzcianna z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2011. Zwróciła się z prośbą o wybór dwóch osób spośród radnych, którzy będą zasiadać w komisji konkursowej do opiniowania ofert na zadania, na które zostały przeznaczone środki.

Zgłoszono Lucynę Lasotę i Grażynę Urbanowicz, które wyraziły zgodę.

Andrzej Klepadło zgłosił, że późno dostał materiały na sesję – dzień przed posiedzeniem.

Joanna Fiedoruk-Szablowska: materiały zostały wysłane 24 marca, na kopertach są datowniki wysłania. Gmina nie odpowiada za dostarczanie przesyłek.

Andrzej Dębkowski zgłosił, że droga do kolonii Krynica została zniszczona przez samochody nadleśnictwa, które wożą drzewo – niech dołożą się do ich naprawy.

*(Radca prawny opuścił sesję)*

Przewodniczący Rady poinformował radnych o złożonym sprawozdaniu dotyczącym średniego wynagrodzenia nauczycieli, odczytał złożoną prośbę rodziców uczniów uczących się w Szkole Podstawowej w Brzezinach o zorganizowaniu sesji w tej szkole oraz pismo od Dyrektora SP ZOZ w Mońkach o objęciu Gminnego Ośrodka Zdrowia w Trzciannie projektem „Podniesienie jakości i dostępności do usług medycznych na terenach wiejskich poprzez remont i doposażenie poradni podstawowej opieki zdrowotnej SP ZOZ w Mońkach. Poinformował radnych, że droga

z Niewiarowa do Magnusz będzie przebudowana.

Teresa Klepadło powiedziała, że dzwoniła i przypomiwała w Zarządzie Dróg w Starostwie Powiatowym w Mońkach o konieczności usunięcia konarów drzew przy trasie Trzcianne-Mońki, gdyż zagrażają bezpieczeństwu użytkownikom drogi. Prosiła, aby sprawę zgłosić z urzędu.

Kazimierz Szeszko zgłosił potrzebę usunięcia krzaków przy moście we wsi Mroczyki.

**Ad:9** Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady podziękował zebranych za udział w obradach i dokonał zamknięcia.

Protokółowała

Joanna Fiedoruk-Szablowska

Przewodniczący Rady Gminy

Roman Klepadło